

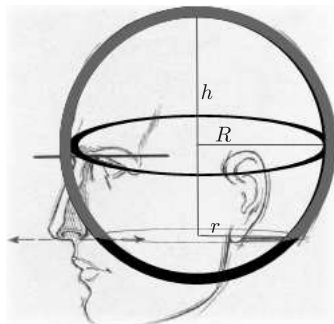


mała delta

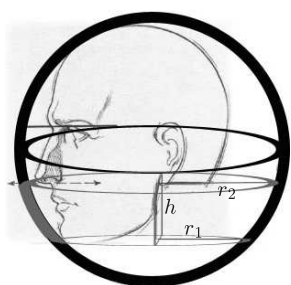
Człowiek stereometryczny

Niełatwo jest narysować postać ludzką, jednak odszukanie w niej pewnych figur geometrycznych ułatwi nam to zadanie. Spróbujmy odnaleźć kilka takich kształtów, które pomogą nam „stworzyć” człowieka.

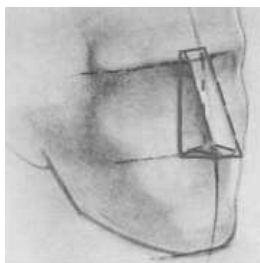
Zacznijmy od głowy, naszego centrum dowodzenia. Na rysunku zaznaczono kopułę czaszki jako **czaszę kuli** (rys. 1) oraz żuchwę jako **warstwę kuli** (rys. 2). Przyglądając się głębiej rysunkom, widzimy, że nos jest **graniastoslupem prostym o podstawie trójkąta prostokątnego** (rys. 3), a szyja to **walec** (rys. 4). Dzięki tym kilku spostrzeżeniom mamy już ogólny zarys głowy.



Rys. 1



Rys. 2



Rys. 3



Rys. 4

Przejdźmy teraz do korpusu. W podobny sposób przeanalizujemy jego budowę. Otóż plecy górne są połową **beczki**, która przechodzi w dwa **prostopadłościany**, a biodra są **ostrosłupem ściętym**.

Z kolei bark i biceps to **kule** (u kulturystów bardzo widoczne). Przedramię w pewnym przybliżeniu jest **stożkiem ściętym**.

W podobny sposób można opisać całe ludzkie ciało, jednak... no właśnie, na początku była mowa o rysowaniu postaci, lecz nie każdy ma zdolności plastyczne. Czy można zdobytą wiedzę zastosować nie tylko do szkicowania postaci ludzkich? Przecież każda z wymienionych tu brył ma swoją objętość, inną u każdego człowieka, ale dającą się precyzyjnie obliczyć według powszechnie znanych wzorów. Będziemy dodawać, mnożyć, potęgować, by odkryć prawdę: skąd bierze się masa, gdzie kryją się nasze kilogramy? Aby tego dokonać, potrzebujemy przeprowadzić pewne pomiary. Na przykład, w celu obliczenia objętości czaszy kuli potrzebny nam będzie obwód głowy na wysokości oczu, dzięki któremu obliczymy promień kuli R , obwód głowy na wysokości ust, dający promień podstawy czaszy kuli r (patrz rys. 1). Stosując twierdzenie Pitagorasa, możemy obliczyć wysokość czaszy kuli:

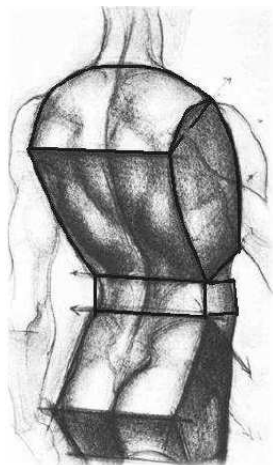
$$h = R + \sqrt{R^2 - r^2}.$$

Wystarczy teraz otrzymane dane podstawić do wzoru na objętość czaszy kuli,

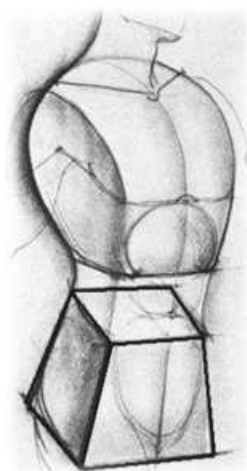
$$V = \pi \left(\frac{hr^2}{2} + \frac{h^3}{6} \right),$$

by obliczyć fundamentalną część objętości naszej głowy. Patrząc na rysunki 2, 3 i 4, widzimy, jakie wymiary potrzebne są do obliczenia objętości pozostałych elementów naszej głowy. Zachęcamy wytrwałych Czytelników do przeprowadzenia podobnych eksperymentów, jakim poddał się piszący ten artykuł. A oto wyniki obliczeń:

$$V_g = 3250 \text{ cm}^3, \quad V_k = 35200 \text{ cm}^3, \quad V_n = 23600 \text{ cm}^3, \\ V_r = 6650 \text{ cm}^3, \quad V_s = 3000 \text{ cm}^3,$$



Rys. 5



Rys. 6

gdzie: V_g – objętość głowy, V_k – objętość korpusu, V_n – objętość nóg, V_r – objętość rąk, V_s – objętość stóp. Suma tych wielkości daje 71700 cm^3 .

Ponieważ obliczenia obarczone są pewnym błędem (nie uwzględniono uszu, objętość dłoni była uwzględniona w przybliżeniu z niedomiarem), zatem do otrzymanego wyniku dodajemy 300 cm^3 . Otrzymana wartość to 72000 cm^3 .

Co dalej możemy zrobić z tak obliczoną objętością? Można obliczyć masę ciała, stosując wzór:

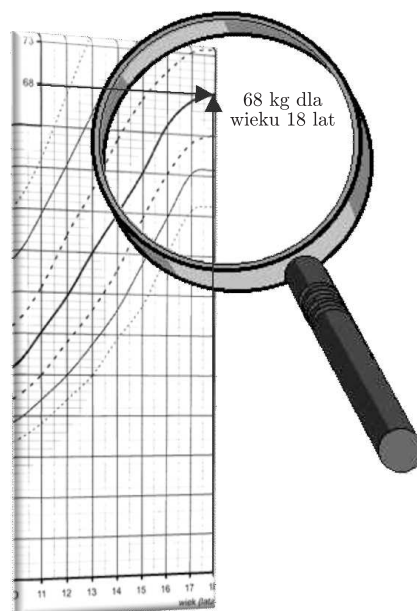
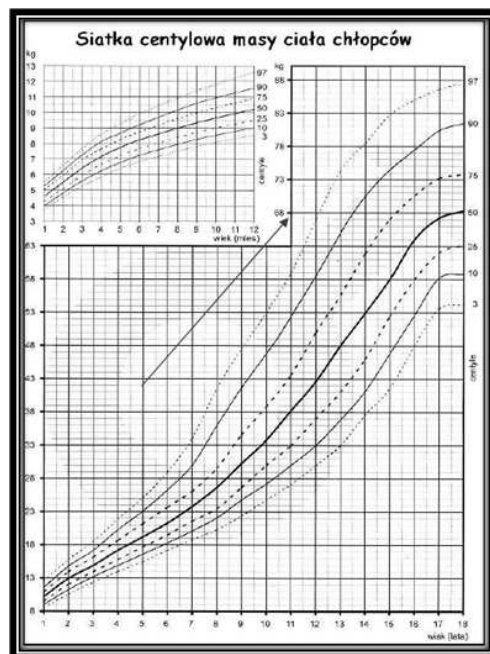
$$m = V \cdot \rho,$$

gdzie m oznacza masę, V – objętość, ρ – gęstość ciała ludzkiego. Ponieważ ciało ludzkie w większości składa się z wody, zatem przyjmujemy gęstość taką, jak gęstość wody w temperaturze ok. $36^\circ\text{--}37^\circ\text{C}$, czyli $0,995 \text{ g/cm}^3$. Masa ciała autora artykułu, obliczona według podanego wzoru, wynosi:

$$m = 72000 \cdot 0,995 = 71640 \left[\text{cm}^3 \cdot \frac{\text{g}}{\text{cm}^3} = \text{g} \right].$$

Po zaokrągleniu otrzymujemy wynik 72 kg. Jest to wartość zbliżona do tej, którą wskazuje waga łaźniakowa autora.

Na koniec porównajmy rezultat z siatką centylową. Czym jest siatka centylowa? Jest jedną z obiektywnych metod oceny rozwoju fizycznego dzieci i młodzieży. Najczęściej oceniane są: przebieg wzrostu, przyrostu masy ciała, przyrostu obwodu głowy. Strzałką zaznaczono średnie, krajowe wartości, dla chłopców w wieku 18 lat. Autor jest uczniem klasy trzeciej liceum, zatem mieści się w przedstawionym przedziale wiekowym, a obliczenia pokazują, że również jego waga jest w normie.



Powyższe rozważania były częścią pracy napisanej na XXVI Ogólnopolski Sejmik Matematyków. Stanowiły doskonałą zabawę dla samego autora i jego kolegów, ale mogą stać się także inspiracją do wzbogacenia lekcji stereometrii, a może również lekcji rysunku.

*Uczeń VIII LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Katowicach

Małą Deltę przygotował Adam ŚMIAŁKOWSKI*